

27 lipca 2016



Grzyby mogą być niebezpieczne - ostrzegają lekarze

- Dzieci do 10 roku życia w ogóle nie powinny jadać grzybów - podkreśla Beata Gładysiewicz - kierująca Pododdziałem Hepatologiczno - Gastroenterologicznym Centrum Pediatrii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. Jak mówi, każdego roku, na pediatrię trafiają dzieci z niezżytami żołądkowo - jelitowymi, po zjedzeniu grzybów.

Dorośli pacjenci z objawami zatrucia po ich spożyciu, zgłaszają się także na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Przypadków skrajnie ciężkich, zakończonych tragicznie, wśród małych, jak i dorosłych pacjentów WSzZ, w ostatnich latach na szczęście nie było.

- Grzyby są bardzo dobre w smaku, natomiast mają mało wartości odżywczych, a do tego zawierają substancje, których nie trawimy, dlatego są ciężkostrawne i nie powinny być w ogóle podawane dzieciom - uważa doktor **Beata Gładysiewicz**.

Tłumaczy, że dolegliwości z przewodu pokarmowego może dodatkowo nasilić spożycie grzybów, które były niewłaściwie przechowywane, transportowane bądź źle przygotowane np. odsmażane.

Dziecko, które trafia do szpitala po spożyciu grzybów czeka m.in. płukanie żołądka i szereg innych badań, dzięki którym możliwe będzie ustalenie, co dokładnie pacjent zjadł.

Podobne procedury obowiązują w przypadku dorosłych. Dorota Adamczyk - Krupska, kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego WSzZ przyznaje, że w sezonie, zgłaszają się osoby z objawami zatrucia, po spożyciu grzybów. Żaden z tych przypadków, w ostatnich latach, na szczęście nie zakończył się śmiercią.

Lekarze przypominają, że SOR nie jest miejscem, gdzie można zbadać zebrane grzyby! Zajmują się tym służby w stacjach sanitarno-epidemiologicznych, Rolą personelu szpitala jest wyłącznie udzielanie pomocy osobom z objawami zatrucia.